WIAZD SPANIAŁY

POSŁOW POLSKICH

Do Páryżá,

Przytym

Opiſánie pierwſzey Audientiey, ktorą mieli v Krola Fráncuſkiego, y Krolowey I. M. tudźiesz y Xiężney I. Mći Ludowiki Máriey mianowáney Krolowey Polſkiey.

NIemáſz nic coby bárziey reputátiey Autorow wádźiło/ iáko godność rzeczy/ ktorą tráktuią: Gdźie káżdy z Czytelnikow więcey záwſze niż ſubiecta materia dopuſzcza/ domyślawáć ſię zwykł: A to oſobliwie w opiſowániu rzeczy wielkich/ ná widok cáłemu świátu podánych przydawáć ſię zwykło: Gdyż byſtrość wzroku ludzkiego/ iednym ſkinienim

nieniem oká więcey ogárnie/ niż cáły volumen w ſobie zá-
wrzec może. Nie mogąc tedy teraz obiecowáć Diſkurſu tákiego/ iákiby miał correſpondowáć expectátiey ták wielkiey/ śmiem prosić/ żeby tenuitas ingenij mei, zacności máteriey ták wielkiey/ o ktorey teraz piſáć vmyśliłem / nic nie derogowáłá.

Cokolwiek nam piſzą/ o ſtárożytney Pompie y ſplendorze Rzymſkim/ lub o teráznieyſzey mágnificentiey Perſkiey/ lub o inſzych narodách wſchodnich. Wſzytko ſie to velut in compendio quodam pokazáło/ w Wiezdzie ták wſpániáłym Posłow extráordynáriynych Polſkich / ktorych Ceremoniæ Matrimoniales KROLA Páná ich / z Xiężną LVDOWIKĄ MARYĄ de GONZAGE, przywiodły: Tákże przyznáć káżdy muśi/ lubo ſię tknie bogáctwá/ lub własności kolorow / lub też okázáłości vbioru narodow tych ktorzy ſię ſtátecznie ſtroią; wiek náſz nie widział nic godnieyſzego podziwienia y ápplauzu / iáko ten Ingres/ ktory ſummo cum triumpho Miáſtá ták wielkiego y lud[illegible]o exceptus był.

Skoro iedno Krolestwo Ich Mć z Fonteneblo powrocili/ záráżem 29 Octobris. temu zacnemu Wiázdowi/ (dla ktorego nabárziey ták prędko Krolestwo do Páryżá pospieſzyli) náznáczono y konſekrowano. O iedenaſtey przed południem tego dniá/ Monſieur de Berlize, (ten co zwyczáynie Xiążętá y Posły Cudzoziemſkie ná ten tu Dwor wprowádza) zá roſkazániem Krolestwá Ich Mći/ z Káretámi Krolewſkiemi w Pálacu Duca Delbef ſtánał/

stánął/ ktory też miał roſkazánie od Krolestwá Ich Mći/ áby z Synem ſwym weſpoł z Conte Harcurt, przećiwko Posłom wyiáchał.

Ci tedy wyiáchawſzy po obiedźie / záraz zá Przedmieśćiem Swiętego Antoniego / we Dworze M. Rambuliet záſtáli Posłow/ ktorzy ná nich oczekiwáli.

Z temi co potykáli Posłow / był w Compániey Márgrábiá de Mioſſan, y de Iarzey, pierwſzy Chorąży pieſzy / á drugi Káwáleriey / káżdy z nich miał zá ſobą 50 Szláchty. Byli też przy nich y ći/ iáko to Márgrábiá de Moni, pierwſzy Koniuſzy Xiążećiá Orleáńſkiego ; Monſieur de la Rouſsiere Koniuſzy Xiążećiá de Conde; Monſ: du Violart Koniuſzy Xiążećiá D'Angien; Conte de Noailles Kápitan Gwárdyey Kárdinałá Mázáriniego ; Conte de Barolt, od Xiężny LVDOWIKI MARYEY; káżdy z tych z wielką gromádą Szláchty przybył. Ci tedy wſzyſcy/ gdy káżdy ná ſwoim mieyſcu stánął/ iecháli tym porządkiem.

Napierwey iáchał Monſ: Girault, áby porządku od Introduktorá Generálnego podánego przeſtrzegał.

Po nim P. Chłápowſki Rotmiſtrz pieſzy J. M. P. Woiewody/ ná nim żupan átłaſowy żołty/ ferezya ſzkárłatna ſobolámi podſzyta / czapká złotogłowowa ſobola / záponá rubinowa przy piorách białych żoráwich / buzdygan złoćiſty w ręku ná drzewie Jndiyſkim: przy boku miał ſzáblę turkuſzámi ſádzoną /pod lewą nogą koncerz tákąż robotą iáko y ſzáblá: koń pod nim cudny/ śiodło y cząprág háftowány złotem w kwiáty/ ſtrzemioná ſrebrne ſzerokie/

tokie: náglówek/ podpierśćień tákiż/ wodzá łáncuszków srebrnych bárzo piękna robota.

Zá nim szło Piechoty 30. w żupanách czerwonych sukiennych/ w kátankách/ w deliách tegoż sukná y máści/ ktore sobie ná rámioná pozárzucáli/ v káżdey deliey po 8. guzow srebrnych/ zá mágierką nożyki srebrne/ ná lewym rámieniu muszkiet/ á w práwey ręce śiekierká: wszyscy wygoleni po Polsku. Przodkiem szło 4. Dźieśiatnikow/ w tákieyże bárwie/ z dárdámi/ proporce żołte y czerwone. A zánimi 6. Szyposzow.

Potym iáchał P. Piecowski Rotmistrz pieszy J. K. M. X. Biskupá Wárminskiego/ w żupanie átłásowym szkárłátnym/ w ferezyey áxámitney tegoż koloru/ sobolámi podszytey: zá czapką áxámitną zápona z piorámi iáko y v pierwszego Rotmistrzá: ná koniu też ták dobrym y ták przystoynym iáko y pierwszy. Zá nim szło Piechoty 25. w tákimże stroiu iáko y pierwszy/ tylko że ná nich byłá bárwá zielona/ á petlice srebrne v deliy w lilie robione. Zá nimi 6. Szyposzow v bráni iáko y piechotá.

Potym iechał Mos: del Campo. z Asystentią Młodźi Szláchetckiey (ktorzy się w iego Akádemiey iezdźić ná koniách vczą) w pięknym bárzo porządku.

P. Choiński Koniuszy y Rotmistrz Kárabinierow Je° M. P. Woiewody/ zá nim iechał: ná ktorym żupan átłásowy cegláste/ ferezyá áxámitna zielona/ zá czapką áxámitną tegoż koloru 6. pior żorawich białych/ y zápona kámieniámi sádzona: ná koniu cudnym y bogáto przybránym siedźiał/ száblá y koncerz tákiż iáko v pierwszych dwuch.

Zá nim

Zá nim iecháło Kárábinierow 26. w bárwie czerwoney/ ná koniech dobrych.

Po nich iechał Monſ: de Vo, z Akádemią ſwoią/ ná koniech ćwiczonych/ rożnemi rubántámi ábo ráczey wſtegámi (iáko też y pierwſzy Akádemikowie) przyozdobionych.

Zá tymi iechał P. Trzećiecki ſtárſzy Pokoiowy J.M.P. Woiewody Pozn. w żupanie átłáſowym fiołkowym/ w kontuſzu tábinowym teyże máśći ſobolmi podſzytym/ czekan w ręku bułatowy złoćiſto oprawny/ ſzáblá y koncerz turkuſámi ſádzony: śiodło y czáprąg háftowány złotem y ſrebrem: nagłowek/ podpierśćień tákiż/ á wodza z łáncuſzkow ſrebrnych.

Zá nim iecháło 24 Pokoiowych J.M. P. Woiewody Poznáń. miánowićie/ P.Konopnicki/Cielecki/Szodłrſki/ Vlatowſki/ Domárácki/ Mikołáiewſki/ Dambrowſki/ Boiánowſki/ y inſzy/ w żupanách átłáſowych żołtych/ w ferezyách árámitnych czerwonych podſzytych átłáſem żołtym/ v fereziy potrzeby złote: wſzyſcy pieknie przybráni/ y ná dobrych koniech/ ſáydaki piekne/ káżdy z łukiem/ łubia ná árámićie czerwonym háftowáne złotem/ y ſtrzał pełno w kołczanie.

Zá temi iechał M. Arnolfini, z Akádemią ſwoią/ nie ták ſtroyno w oſobyſáme iáko w dźielność koni/ ná ktorych śiedźieli.

Po nim náſtepował P. Gowarzewſki/ Koniuſzy y ſtárſzy Pokoiowy J.M.X. Biſkupá Wárminſkieg°/ w żupanie átłáſowym białym/ w ferezyách árámitney kármázynowey

 nowey

nowey podszytey złotogłowem / máiąc w ręku kilof złocisty / ná cudnym y stroynym koniu / iáko y insi stársi. Zá nim 16 Pokoiowych J. M. X. Biskupá Warmińsk: imioná ktorych są te: P. Kárwat / Páwłowski / Stradzewski / Werdá / Przecławski / Stokowski / Ossowski / Wilski / Pilchowicz / Troszká / Járocki / Skaszewski / Stániewicz / Pruskowski / Wernerski / Zelązowski: wszyscy w żupánách átłásowych popielátych / w ferezyách y czapkách árámitnych zielonych / pod piorámi białemi żoráwiemi / w tenże sposob vstroieni iáko y pierwsi.

Zá niemi w tropy Monſ: Memon, z Akádemią / ktorego Młodź nie dáłá przed sobą inszym w stroiu / y w okázáłości.

Tu iuż 6 Trębáczow nástępowáło / trzey J. M. P. Woiewody / w żupanách átłásowych żołtych / á w kuntuszách / y czapkách kármázynowych; A trzey J. M. X. Biskupá Wárminsk. w żupanách átłásowych białych / á w kuntuszách sukiennych zielonych. Ci trąbiąc iecháli / máiąc ná sobie háftowane złotem y srebrem Herby Pánow swoich.

Zá niemi iechał P. Bylinski Koniuszy J. M. P. Woiewody / w żupanie átłásowym kármázynowym / w ferezyey árámitney śiárczystey máśći / sobolmi podszytey / vbrány sam y koń / ták stroyno y bogáto iáko y drudzy. Przed ktorym dwoch Másztálerzow prowádziło Koniá Tureckiego białego J. M. P. Woiewodzinego: śiodło ná tym koniu cáłe było złotem okryte / turkusámi / rubinámi / y diámentámi suto sádzone: czáprąg háftowany złotem: nagłowek / podpierśćien / tákże y wodzá z łáncuchow złotych:

tych: Tenże koń ceny niezwyczáyney / ze srebrnemi podkowámi/ pod kitą / ná czele róża rubinowa: koncerz złoty suto rubinámi/ y turkusámi ták sádzony / że prożnegó mieyscá máło co znáć było. Zá nim trzech Surmáczow ná koniech/ w átłásowey bárwie.

Siłá Szlachty Polskiey mieszkáiącey w tym Mieście/ vbránych po Fráncusku/ dosyć porządnie/ dla honoru tey Ambássády tákże przybyło.

M. Conte de Noiales, z Dworzány Kárdynałá Mázáriniego/ y z częścią Akádemikow M. Poessá/ y z znáczną Szlachtą/ iecháli.

Potym P. Szczodrowski Pułkownik Polski / Rotmistrz ná ten czás J. M. P. Woiewody/ ná koniu Tureckim białym w brod fárbowánym/ ceny wysokiey: siodło/ czáprág háftowány złotem y srebrem / ná ktorym miesiączki máłe srebrne złociste: vbrány sam w złotogłow Perski/ z skrzydłem białym ná plecách: czapká złotogłowowa sobola/ przy ktorey pioro żoráwie bárzo piekne / y zaponá z kámieńmi / máiąc z obu stron przy sobie dwoch paikow po Turecku vbránych/ ktorzy sie puśliśk trzymáli/ y siekierki długie ná rámionách nieśli.

Potym z strony Krolestwá Jch Mći/ iecháłá część wielkich Pánow y znácznych v nas/ miánowicie Gwárdia Duca d'Orleans, Princ: de Conde, y Duca Dangein; Druga część prowádziłá Pánow Polakow/ ktorzy godnością y pokrewnością bliscy byli Posłom / miánowicie/ P. Alexánder Gráff ze Bniná Opalinski Brát Stryieczny J. M. P. Woiewody / P. Alexánder Sielski Márszałek J. M.

J. M. X. Biskupá/ P. Stánisław Kostká Graff z Stemberku/ vbráni w bogáte ßáty ze złotemi kwiátámi/ przy ktorych guzy złote z kámieńmi/ v czapek kity/ ná koniách Tureckich wsiádánia od złotá/ od kámieni/ po trzy łáncuchow ßczerozłotych ná wodzách; P. Adrian Słupecki Siestrzeniec J. M. X. Biskupá/ P. Euáristus Bełzecki/ P. Fráncißek Ciświcki/ P. Stánisław Proski Komornik Poznáński Márßałek J. M. P. Woiewody/ wßyscy pieknie dosyć y bogáto konie osiedli.

P. Jan Trach Gninski/ w teletowey ferezyey soboley/ czapká tákaż/ kitá z zapona diámentowa/ tákże ná koniu Tureckim/ rząd rożnemi sádzony kámieńmi: siodło/ czáprág z Turecká háftowáne/ przy głowie v koniá kitá druga z zapona diámentowa/ páłáß pod noga złocisty z kámieńmi/ ktorego iednák robotá nie ták sie spektátorom podobáłá iáko ćwiczenie koniá/ ná ktorym siedział: bo ießcze Krolestwá J. K. M. nie widząc á iuż ná koláná padał/ schyláiąc głowe áż do sámey ziemie.

Pan Szemberk/ P. Chocimirski/ dwáy Bráciá PP. Dziáłynscy/ P. Oświecim/ P. Norßtyn/ y P. Orzechowski Siestrzeniec J. M. X. Biskupá; wßyscy bogáto vbráni w telety ákámity rożnych kolorow/ sobolámi/ rysiámi podßytych/ ná koniech Tureckich/ bogáto vbránych.

P. Bocißewski/ Járonowski/ Szweykowski/ Siekákowski/ Czeski/ Swiniarski/ Pniowski/ Kolucki/ Brugkowski/ Trembokowski/ y Mádálinski/ vbráni/ tákże pieknie konie osiedli.



P Przy-

